

N<sup>ro</sup> 7.

# DZIENNIK RZĄDOWY

WOLNEGO MIASTA KRAKOWA  
I JEGO OKRĘGU.

---

W Krakowie dnia 6 Kwietnia 1833 roku.

---

## PREZES

## SENATU RZĄDZĄCEGO

DO

SZANOWNYCH OBYWATELI I MIESZKAŃCOW

WOLNEGO NIEPODLEGŁEGO I ŚCIŚLE NEUTRALNEGO  
MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.

Z ogłoszonego przez Senat Rządzący Rozporządzenia Nadzwyczajney Kommissyi z Dostojnych Pełnomocników Trzech Najjaśniejszych Opiekuńczych DWOROW złożoney, dowiedzieliście się Szanowni Krakowianie, że Rząd w tym jak dawniey sposobie z częściową odmianą Osób zawiązany; przewodnictwu memu poruczony został.

Z kolei porządku a raczey z natchnienia uczuć moich po wykonaney na Urząd i zachowanie świętych Waszych

Swobód przysiedze, winienem z osoby mojej odezwać się do Was Szanowni Panowie, a odezwać głosem Wam znanyin, z głębi serca Wam poświęconego wydobyтым.

Wiekem przyciśniony, pracą przesycony, spokojności tylko pragnąc; spoczywać byłbym powinien. Lecz Najwyższa MONARCHOW Opiekunów Wola przez Dostojnych Pełnomocników Ich mnie objawiona do tego Urzędu powołująca, przywiązanie do stolicy z wątkiem życia mojego zaszczipione, wdzięcznością od pierwotnego tu mego urzędowania ugruntowane, a święcie przez cały czas oddalenia przechowywane, wskazało mi zamknąć na wszystkie przeszkody oczy, i resztę sił moralnych Waszey usłudze (bogdajby dobro i pożyślność Krajowi przynoszący) poświęcić.

Tak zaczynając w Imie PANA nad PANY bez którego potężney Prawicy nic użytecznego wykonaniem bydź niezdola! odebrawszy zarczenie Władz Konstytucyjnych kraju tutejszego laskawego mię wspomagania w pracach i usilnego ku dobru ogólnemu współdziałania; Waszey tylko ufności potrzebuję i jey się przez wzajemność dopraszam. Chcąc na nią zasłużyć i Wasze serca pozyskać, czego nietylko pragnę i pragnąc powinienem, ale uważam bydź warunkiem bez którego zamierzony cel dopięтым, a wszelka praca bez użyteczną staćby się musiała. Szanowni Obywatele! postanowilem i tem pismem Was uwiadamiam, iż każdy ktobykol-

wiek jakie do Rządu, czy to ogółu tyczące się, czy prywatne miał przedstawienie, albo potrzebował udzielenia mi o żądaniu swem wiadomości, znajdzie mnie zawsze gotowym na Jego zawołanie od godziny 9 rano do 2 popołudniu w Sali Obrad Senatu Rządzącego, wyjąwszy Poniedziałki, Srody i Piątki dla trwających Obrad Senatu, ale nadto zawsze od godziny 7 do 9 rano w mém dotychczasowem mieszkaniu przy ulicy Kanonney Nr. 166.

A nawet usuwając trudności w szukaniu piszących, lub niemożność ich wynadgrózenia w niższej klasie Mieszkańców, skąd zwłoka w wymiarze odpowiedniey żądaniu sprawiedliwości nastąpićby mogła; urządzonem zostało w Sekretoryacie Jeneralnym Senatu Bióro, w którem każdy złożywszy szacunkowy papier Władzy do której pisze odpowiedni i na dochód Skarbu Publicznego zastrzeżony, żądanie swe ustnie objawić będzie mógł, poczem dalszy bieg interessu na Władze przechodzi.

Tak jest Szanowni i od cnót przodków swoich nieodrodnii Krakowianie! wdzięczność ku MONARCHOM swobody kraju tego nadającym w czynach okazana, cześć dla praw, ustalenie dobra ogólnego, zabezpieczenie wolności osobistej, wskrzeszenie tego co mienie prywatnego podwyższa, zaprowadzenie porządku spokojność każdemu zaręczającego, udowodnienie w obliczu świata i sąsiedzkich Krajów, że jedność

i wspólna chęć do pracy, usunąć to wszystko zdoła, co tylko przeszkadza lub miesza porządek, przewyciężyć wszystkie przeszkody, są wielkimi celami poświęcenia się mojego i współkolegów moich. Ale cóż wykonać potrafić bez Was?

Wy to korzystając z swobód przez Naywspanialszych Opiekunów Wam nadanych, używać będziecie Daru tego, z spokojnem umiarkowaniem aby utrzymać tę Opiekuńczą Tarczę i postawić Senat Rządzący w możliwości przemawiania ile razy tego potrzeba będzie wymagać do Najjaśniejszych Protektorów za dobrem kraju. Wy to z ufnością potrzeby swoje wskazywać, Wy z bratnią miłością o dostrzeżonych pomyłkach Władzy, lub indywidualnego Członka donosić, Wy zgromadzeni używając praw swoich chęci oceniać i omyłki z łagodnością prostować gdy zechcecie, usilne staranie Władz, światłem prawodawstwa wspierane ustali Rząd i okaże w przeźroczu, że Mieszkańcy pod Rządem Reprezentacyjnym; szczęśliwymi być mogą.

Oby tylko Wszechmocnego Prawica nie usuwała nam wszystkim dobroczynney łaski, stwierdzając ciągle ten gruntowny węzeł, czego w zupełney nadziei spodziewać nam się wolno za błogosławieństwem Twojem CZCIGODNY PASTERZU Dyecezyi tutejszey i Modłami Duchowieństwa, które aby z nami i Ludem połączyło; prosimy.

WIELOGŁOWSKI.